

**Uchwała Nr XXVII/ 348 /13
Rady Miejskiej w Czaplinku
z dnia 28 marca 2013 r.**

w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Iwony Mierzejewskiej na działalność Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.) oraz art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.) Rada Miejska w Czaplinku po uprzednim zbadaniu skargi Pani Iwony Mierzejewskiej uchwala, co następuje:

§ 1

Uznaje się skargę Pani Iwony Mierzejewskiej na działalność Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia jej dobrego imienia oraz pomówień (w tym sprzeniewierzenie się etyce pełnionej funkcji dyrektora, prowokacji) **za zasadny** z przyczyn określonych w uzasadnieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały;

- w zakresie zarzutu dotyczącego stosowanego mobbingu wobec Pani Iwony Mierzejewskiej Rada Miejska odstąpiła od zajmowania stanowiska z przyczyn określonych w uzasadnieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Czaplinku, w zakresie powiadomienia skarżącej o sposobie załatwienia skargi.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY RADY


Bogdan Kalina

UZASADNIENIE

W dniu 18 grudnia 2012 r. do Burmistrza Czaplinka wpłynęła skarga złożona przez Panią Iwonę Mierzejewską na działalność Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku. Burmistrz zgodnie z kompetencją przekazał skargę do rozpatrzenia Radzie Miejskiej w Czaplinku.

Rada Miejska w Czaplinku, będąc zgodnie z art. 229 pkt. 3 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.) właściwym organem do rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku ustaliła, że zarzuty stawiane przez Panią Iwonę Mierzejewską w stosunku do Dyrektora Przedszkola dotyczą kłamstwa, prowokacji, sprzeniewierzenia się etyce pełnionej funkcji dyrektora i etosowi zawodu nauczyciela, przypisywania jej zachowań, których nigdy nie stosowała, rozsiewania nieprawdziwych informacji na jej temat, manipulowania nauczycielami, rodzicami, członkami ZNP i innymi pracownikami przedszkola, wystawiania na szwank jej dobrej opinii powodując utratę zaufania społecznego potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela. Stwierdzono, że przedstawiane zarzuty w skardze należy rozpatrzyć jako dwa główne, czyli naruszanie dobrego imienia i pomówienia oraz mobbing stosowany wobec Pani Iwony Mierzejewskiej.

Pierwszy zarzut dotyczący naruszenia dobrego imienia Pani Iwony Mierzejewskiej oraz pomówień (w tym sprzeniewierzenie się etyce pełnionej funkcji dyrektora, prowokacji) toczy się wokół sprawy rozpatrywanej również przez Rzecznika dyscyplinarnego, czyli dzieci, których rzekomo Pani I. Mierzejewska źle traktowała w przedszkolu. Pani Mierzejewska uważa, że skarga, która została złożona przez rodziców dzieci na jej zachowanie powinna zostać załatwiona w gronie przedszkola, a nie tak jak zrobiono, że skargę przekazano do Kuratorium. Zdaniem Rady Miejskiej tym zachowaniem Dyrektor Przedszkola nie do końca działał zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w Przedszkolu. Zgodnie ze statutem Przedszkola Publicznego w Czaplinku będący załącznikiem do uchwały Nr LX/502/10 Rady Miejskiej w Czaplinku z dnia 28 września 2010 r., a głównie § 12 pkt. 2 – w przypadku powstania w Przedszkolu sytuacji konfliktowej wszystkie organy Przedszkola są zobowiązane do podjęcia wszelkich możliwych działań leżących w ich kompetencjach w celu zażegnania konfliktu i osiągnięcia porozumienia. Pani Dyrektor nie mając pewności kto faktycznie zawinił i kto ma rację powinna dołożyć wszelkich starań, żeby sprawę załatwić w gronie przedszkola, ponieważ przekazanie skargi do Kuratorium Oświaty spowodowało „nagonkę” na Panią I. Mierzejewską i naruszenie jej dobrego imienia jako nauczyciela. Ponadto cała ta sprawa spowodowała zaognienie konfliktu, który zaczął zataczać coraz to szerszy krąg, a Pani I. Mierzejewska została narażona na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela. W związku z powyższym Rada Miejska uważa, że **w/w zarzut jest zasadny.**

W tym miejscu należy nadmienić, że w toku przeprowadzonego postępowania dyscyplinarnego przez Rzecznika Dyscyplinarnego Kuratorium Oświaty wobec Pani Iwony Mierzejewskiej postępowanie zostało umorzone. Przeprowadzone działania nie wykazały w sposób nie budzący wątpliwości stosowanie metod wychowawczych naruszających

godność dziecka (agresji słownej czy fizycznej w postaci przymusowego karmienia i dyscyplinowania dzieci poprzez uderzanie ich kapciem). Nie udowodniono również w sposób bezsporny, jednoznaczny nagannego zachowania Pani Iwony Mierzejewskiej polegającego na działaniach noszących znamiona zadawania bólu dzieciom czy znęcania się nad dziećmi. Podobnie zebrany w postępowaniu materiał dowodowy nie potwierdza karmienia dzieci na przymus. Nie sposób dopatrzeć się w tym chęci celowego poniżenia dzieci, a tym samym uchybienia godności zawodu nauczyciela.

Drugi zarzut poruszony w skardze dotyczy mobbingu, jakiemu rzekomo była poddawana Pani Iwona Mierzejewska podczas pracy w Przedszkolu. Uważa, że Pani Dyrektor w wielu momentach jej pracy zawodowej stosowała wobec niej działania podlegające mobbingowi:

- nowo zatrudnionym pracownikom przedstawiana jest przez dyrekcję jako osoba konfliktowa, szukająca „dziury w całym” i lepiej się z nią nie zadawać (niejednokrotnie poprzez to odczuła ze strony koleżanek niechęć).
- od momentu pełnienia funkcji Dyrektora przez Panią Marię Górą nie miała prawa swobodnej wypowiedzi na żadnej radzie pedagogicznej – zawsze Pani Dyrektor przerywała jej słowami „nikt pani o zdanie nie pytał”, „nikt pani nie udzielił głosu”, „to i tak nie ma żadnego znaczenia”. Krytykowała ją, ośmieszała, stosowała upokarzające gesty i spojrzenia. Jej inicjatywy były zawsze dyskredytowane. W przypadku koleżanek, które stawały w jej obronie również stosowała mobbing.
- Pani Dyrektor utrudnia jej cały czas działalność związkową – jest Prezesem Ogniska nr III przy Przedszkolu w Czaplinku i członkiem Zarządu Oddziału ZNP, reprezentuje organizację związkową podczas prac Komisji Socjalnej. Jej postulaty były zawsze załatwiane odmownie, zabrania jej się z korzystania telefonu i faxu. Źle postrzegane jest korzystanie z kserokopiarki – cały czas patrzy się jej na ręce. Jako członek związku nauczycielstwa poruszała sprawy nadgodzin nauczycieli (uczestniczyła w posiedzeniu komisji oświaty Rady Miejskiej), za które nie mają płacone lecz mogą tylko odebrać godziny – poprzez to Dyrektorka zarzuciła jej, że chodzi i opowiada nieprawdę i jak to jest w przedszkolu źle. Dyrektorka nie poczyniła żadnych kroków w kwestii załatwienia sprawy nadgodzin.
- Pani Dyrektor nie wyraziła zgody na przydzielenie jej wychowawstwa w grupie 6 – latków w związku z planowanym urlopem zdrowotnym w roku 2009/2010. Przydzielono jej wówczas wychowawstwo w grupie 3 – latków nie licząc się z dobrem dziecka. Na chwilę przydzielono jej osobę do pomocy w tej grupie, a następnie zabrano mówiąc „masz im nie pomagać, niech sobie radzą same”.
- po powrocie z urlopu zdrowotnego nie chciała wychowawstwa w grupie 6 – latków ze względu na to, że oddział został zorganizowany poza terenem przedszkola i nie było tam żadnych pomocy dydaktycznych – decyzją Pani Dyrektor zostało przyznane jej te wychowawstwo i przez pierwsze 3 tygodnie musiała sobie radzić sama we własnym zakresie. Pani Dyrektor była „głucha” na prośby o wcześniejsze zaopatrzenie tego oddziału.
- mając długoletni staż pracy nigdy nie została opiekunem stażu dla nowych osób.
- pomijana jest przy nagradzaniu – dodatek motywacyjny otrzymuje w najniższych wysokościach (nie przekraczających 3%) bądź nie przyznaje się go jej wcale.
- po ukończeniu studiów podyplomowych w zakresie wczesnoszkolnego nauczania języka angielskiego, w roku szkolnym 2010/2011 złożyła ofertę do dyrekcji na prowadzenie dodatkowych bezpłatnych zajęć z angielskiego dla dzieci – w odpowiedzi usłyszała, że nie ma wolnych sal dydaktycznych. W bieżącym roku szkolnym prowadzone są takie zajęcia (odpłatnie) przez firmę zewnętrzną - nie przybyło jednak sal dydaktycznych ale znalazło się inne rozwiązanie.

- celowo stawia się ją w niezbyt komfortowych sytuacjach – gdy do przedszkola uczęszczał jej wnuk celowo przydzielono ją tam jako nauczycielkę uzupełniającą.
- poprzez działania Pani Dyrektor popsuty się jej więzi koleżeńskie (nie chcąc się narażać Pani Dyrektor koleżanki wołały z nią nic nie realizować). Spowodowało to zaniżenie jej oceny przydatności zawodowej, obniżenie jej samooceny i poczucie eliminowania w zespole.

Rada Miejska w trakcie rozpatrywania skargi otrzymała w tej sprawie wyjaśnienia od Pani Dyrektor, która na poszczególne zarzuty związane z mobbingiem przedstawiła oświadczenia podpisane przez większość pracowników, że takie sytuacje nie miały miejsca. W związku z tym, że Rada Miejska nie jest władna rozstrzygania spraw pracowniczych oraz że przedstawiane zarzuty z obu stron są inne (Pani Iwona Mierzejewska twierdzi, że była poddawana niestosownemu zachowaniu, a Pani Dyrektor przedstawia oświadczenia, że takie sytuacje nie miały miejsca) odstąpiono od zajmowania stanowiska w zakresie tego zarzutu. Udowodnienie stosowania mobbingu wobec pracownika jest niezwykle trudnym celem do osiągnięcia i najbardziej odpowiednim miejscem do rozstrzygania tego typu spraw jest sąd pracy.

PRZEWODNICZĄCY RADY


Bogdan Kalina